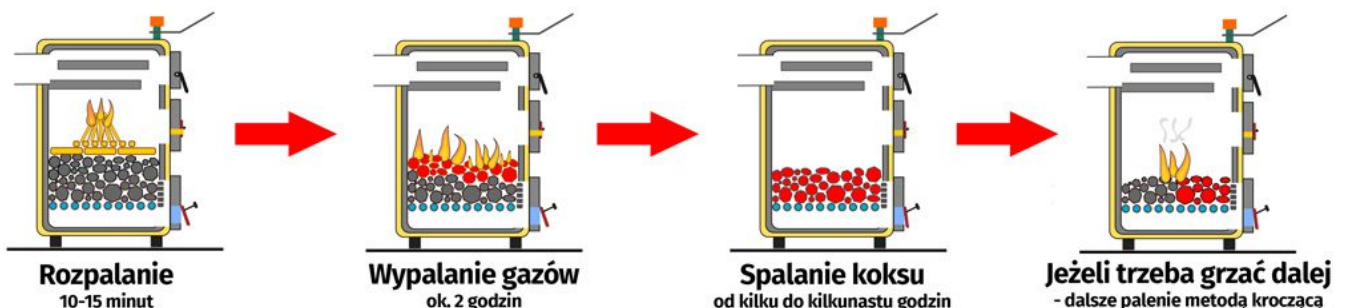


Rozpalanie od góry jest jednym ze sposobów na dużo czystsze i efektywniejsze spalanie węgla lub drewna w piecach oraz kominkach. Cały trik polega na przeniesieniu warstwy żaru z dołu na górę paleniska. Palenie od góry możliwe jest w każdym urządzeniu grzewczym posiadającym wlot powietrza pierwotnego (pod ruszt) oraz wylot spalin u góry paleniska. Są to między innymi kotły domowe, kominki oraz piece kaflowe. Szczegółową instrukcję można znaleźć poniżej.



Ilustracja: rozpalanie 10-15 min. – wypalanie gazów ok. 2 godzin – wypalanie koksu – palenie metodą kroczącą

Najczęstszym błędem popełnianym przy rozpalaniu jest kolejność umieszczanej rozpałki oraz paliwa stałego. Zazwyczaj na samym dole układamy rozpałkę, później drewno, a na koniec węgiel. Jeżeli zależy nam na tym, aby skutecznie rozpałić w piecu węglowym, to ta kolejność powinna być odwrotna. Na samym dole powinien znaleźć się węgiel, na który kładziemy kawałki drewna, aby ostatecznie na samym wierzchu ułożyć rozpałkę. Po rozpaleniu płomień powoli schodzi ku dołowi, a wydostający się z warstwy zimnego jeszcze opału dym musi przejść przez żar, gdzie ulega praktycznie całkowitemu spalaniu. Rozpalanie od góry jest rozwiązaniem, dzięki któremu kocioł będzie emitował dużo mniejszą ilość zanieczyszczeń, a spaliny staną się niemal przezroczyste. Jednocześnie zmniejszy się zużycie opału, co zwiększa ekologiczność tego typu spalania.

Instrukcja krok po kroku:

1. Przygotuj tyle węgla lub drewna, by wypełnić mniej więcej połowę maksymalnej pojemności paleniska. Przyszykuj również kilka szczap suchego drewna oraz inną rozpałkę w nieco większej ilości niż zwykle.
2. Wrzuć grubsze bryły węgla na ruszt, następnie przysyp drobniejszymi, tak by cała warstwa była równa. Jeśli palisz drewnem, najpierw ułóż poziomo grubsze kawałki, a później drobniejsze.
3. Na wierzchu węgla ułóż drewno o grubości kilku centymetrów, tak by przykryć całą powierzchnię paleniska. Następnie ułóż kolejną warstwę drewna, najlepiej

Sprawdź jak palić w piecu czysto i oszczędnie

z patyków o grubości jednego palca.

4. Na środku paleniska ułóż stos z drobnych patyków, a w szczeliny powtykaj np. drzazgi, słomę lub kawałki podpałki.
5. Zamknij dolne drzwiczki. Jeśli kocioł nie jest wyposażony w dmuchawę, uchyl klapkę dolną na około centymetr.
6. Jeśli w górnych drzwiczkach posiadasz klapkę, uchyl ją na około 5 centymetrów. Jeśli znajdują się tam otwory doprowadzające powietrze, otwórz je.
7. Podpal rozpałkę i zamknij górne drzwiczki. Jeśli nie ma w nich żadnych otworów napowietrzających, zostaw je nieznacznie uchylone, aby rozpałka mogła się zająć ogniem. Jeśli kocioł posiada dmuchawę, ustaw ją na ok. 30% mocy. Właściwą intensywność nadmuchu możesz rozpoznać, obserwując wydobywające się z komina spaliny. Gęsty i czarny dym będzie oznaczał zbyt duży nadmuch, a gęsty i biały zbyt mało powietrza.
8. Jeśli kocioł posiada sterownik, ustaw wstępnie temperaturę zadaną na ok. 60 °C.
9. Kiedy szczapy drewna zajmą się ogniem, dalsza obecność nie jest już konieczna. Niemniej przy pierwszych kilku próbach może zdarzyć się, że rozpałka zgaśnie, zanim ogień przejdzie na grubsze drewno i węgiel. Pomóc może dorzucenie rozpałki oraz szersze uchylenie klapki w dolnych drzwiczkach lub zwiększenie obrotów dmuchawy.
10. Gdy cały zasyp się rozżarzy, możesz zmniejszyć dopływ powietrza od dołu, uchylając klapkę na zaledwie kilka milimetrów (tyle, ile potrzeba, by woda wychodząca na grzejniki miała odpowiednią temperaturę) oraz zamknąć dopływ powietrza przez górne drzwiczki. Od tej chwili kocioł nie wymaga już obsługi, aż do ponownego rozpalenia.

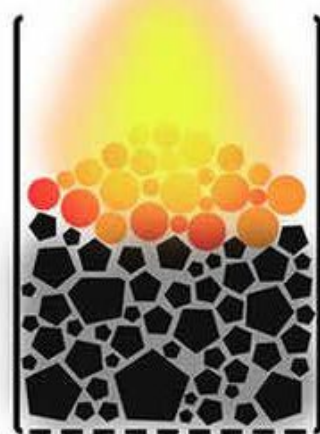
Sprawdź jak palić w piecu czysto i oszczędnie



ŹŁE



DOBRCZE



NAJLEPIEJ